

Czy globalna samoizolacja jest wejściem w kontakt z obcymi?

23 czerwca 2020

W nagłówku umieściłem znak zapytania, ponieważ prawdopodobieństwo obu opcji jest równoznaczne. Jak pisałem wcześniej, 18 maja miało miejsce znaczące wydarzenie – z planety Ziemia w kosmos wyleciały setki, może tysiące UFO i zrobiły to jednocześnie. Nazwałem to – ewakuacją z planety Ziemia. Kolejne wydarzenia tylko utwierdziły mnie w tym przekonaniu.



Spróbuję wyjaśnić, co widzę, ponieważ stale monitoruję wszystko co dotyczy przestrzeni kosmicznej i UFO.

Tak więc 18 maja świat się zmienił. Tak, nie wszyscy to zauważyli, ale to nie zmienia faktu. Cały świat zakopał głowę w norze „samoizolacji”, która została wprowadzona, jakby na rozkaz, we wszystkich krajach świata. Rzadka jednomyślność.

Biorąc pod uwagę, że z jakiegoś powodu negowanie „epidemii Kovid-19” „straszego zagrożenia dla całej ludzkości, przerażającej pandemii koronawirusa” zostało zakazane na szczeblu państwowym. Nie będę zaprzeczał w tym artykule. Wierzę – obserwuj, izoluj się, noś maski. rękawiczki, kalosze i gumowe buty. Rób wszystko, co mówią ci władze tych krajów, w których mieszkasz.

Formalności zostały dopełnione i mogę dalej kontynuować. Tak więc świat jest w samoizolacji, „Ziemia się zatrzymała”, ale wydarzenia na niej nie. To co ciągle nam umykało, a mianowicie zjawisko UFO, osiągnęło zupełnie nowy poziom.

Jeśli wcześniej, przed „pandemią”, obserwacje UFO sprowadzały się do bardzo rozmytych obrazów niektórych obiektów, które celowo unikały nie tylko obserwatorów z ziemi, ale generalnie próbowały przeprowadzić niewidzialny proces dla ludzi na naszej planecie (naszej?) – używały systemów kamuflażu, latały z niewiarygodnie dużymi prędkościami, próbowały unikać gęsto zaludnionych obszarów, przemieszczały się na dużych wysokościach, to następnie po „ewakuacji 18 maja” wszystko się zmieniło.

Odleciały jedne i przyleciały drugie, zupełnie inne. Nowe UFO zachowują się wyjątkowo bezczelnie, wzorowo, nie obchodzi ich fakt, że Ziemianie mogą je zobaczyć i nagrać na wideo. Mało tego, celowo manifestują się i swoją całkowitą przewagę technologiczną nad ziemskimi.

Nowe UFO różnią się od tych, które obserwowaliśmy wcześniej. Technologia, forma obiektów, pojawianie się na niewielkich wysokościach, unoszą się przede wszystkim w gęsto zaludnionych obszarach i dużych miastach. Dzieje się tak na całym świecie i wystarczy spojrzeć na przykłady takich zdarzeń w sekcji „UFO” na naszej stronie internetowej – w Indiach, Wielkiej Brytanii, Meksyku i wielu innych krajach, w tym w Rosji, a fakt, że po 18 maja zachowanie UFO zmieniło się dramatycznie, jest uderzający.

Co to może być – zastraszaniem, demonstracją obecności, demonstracją technologicznej wyższości, badaniem obszarów późniejszej inwazji, przygotowaniem populacji planety do bliskiego kontaktu?

Owe UFO i ci, którzy nimi sterują, są inni. Są na wysokim etapie rozwoju, co pozwoliło im pokonać ogromne przestrzenie kosmiczne, aby dotrzeć do naszej planety zagubionej gdzieś we Wszechświecie. Po co? Czego potrzebują – planety czy nas?

Sposób w jaki zachowują się „goście” wskazuje raczej, że potrzebują oni planety, a nie zacofanej ludzkiej cywilizacji z

jej wieloma problemami i chamskim, lekceważącym stosunkiem do miejsca na którym żyją.

Jeśli są agresorami, którzy potrzebują planety, to biorąc pod uwagę ich wyższość technologiczną, podbój Ziemi nie byłby dla nich dużym problemem. Być może ich celem jest ochrona planety przed barbarzyńskim nastawieniem nas – w celu oczyszczenia planety z zabijających ją pasożytów .

Możliwe, że przywódcy wszystkich krajów otrzymali ultimatum – zmieńcie swój tryb życia albo zginiecie. Może nasz świat, nasz styl życia diametralnie się zmieni po „globalnej samoizolacji”? Chociaż znając ludzką naturę, nasze nieodparte pragnienie niszczenia i burzenia wszystkiego, nie chce się wierzyć, że można to zmienić bez zastosowania surowych, karnych środków. Stojąc na skraju przepaści ludzie zmieniają swoje nastawienie do planety i życia w ogóle. Abyśmy mogli zbliżyć się do przepaści i uświadomić sobie nieodwołalność chwili. Czy ktoś powinien popchnąć nas w tą otchłań?

Fakt, że niektóre nowe siły pozaziemskie przybyły i nadal przybywają na naszą planetę, jest pośrednio potwierdzony niedawnym wystrzeleniem rakiety Elona Muska z prywatnymi astronautami na pokład Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Te wystrzelenie samo w sobie nie było przełomem, ani technologicznym, ani żadnym innym. Stany Zjednoczone korzystając z usług prywatnego kontrahenta, uruchomiły kapsułę z dwiema osobami na niskiej orbicie. „Wielkie” osiągnięcie dla USA, które nie mogły tego zrobić przez ostatnie 10 lat, ale dla świata i kosmonautyki, nic ważnego się nie wydarzyło – do momentu wystrzelenia, rakiety i kapsuły z astronautami gdzie towarzyszyło im mnóstwo UFO i wszystko to, było emitowane na cały świat. Widziały to miliony ludzi.

Pomyślmy o tym, być może po raz pierwszy w historii bez ukrywania, pokazano milionom ludzi, że w atmosferze naszej planety i na jej orbicie są obecne UFO. Wszakże wcześniej gdy nawet jedno UFO błysnęło w obiektywie kamer transmisji na żywo

z ISS lub podczas transmisji na żywo z orbity, ta była natychmiast przerywana, ale nie tym razem. Dlaczego?

Czy naprawdę wierzyli, że tych UFO latających po orbicie planety jak w swoim domu, wokół kapsuły z kosmonautami i w górnych warstwach atmosfery nikt nie zauważy? A może celowo, aby miliony ludzi, którzy to oglądali przygotować na kolejne wydarzenia? Inwazję czy kontakt?

Ciekawe, że po uruchomieniu Elon Musk i demonstracji UFO na orbicie naszej planety transmisja z kamery zainstalowanej na ISS została zatrzymana. Całkowicie. Kamery odłączono. Dlaczego? Czyż nie dlatego, że tyle UFO wpadło w obiektyw tej kamery, i mogłaby nastąpić światowa psychoza i panika wśród nieokrzepłych umysłów współczesnej ludzkości?

Oto analiza sytuacji. Krótka, ale do tego aby zacząć samemu analizować to co się dzieje i wyciągnąć wnioski, wystarczy. Będę nadal monitorować sytuację i niezwłocznie informować o znaczących wydarzeniach, które mogą mieć wpływ na całą naszą cywilizację. Informację o dziwnych, niewytłumaczalnych wydarzeniach, można śledzić codziennie na naszej stronie.

„Prawda jest gdzieś w pobliżu” – uwierzcie mi, nie jest w pobliżu, już puka do naszych drzwi i mam nadzieję, że będzie to stukanie palcami, a nie kutym butem...

Tłumaczenie: Treborok

Źródła oryginalne: Kramola.info, Earth-Chronicles.ru

Źródło polskie: Treborok.wordpress.com